

Echo Gminy Ksawerów

GAZETA SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Ksawerów • Wola Zaradzyńska • Nowa Gadka

Rok IX nr 4 (72) ISSN 2084-5561

maj 2020

www.gmina.ksawerow.com

egzemplarz bezpłatny

Głębinowa z Ksawerowa



Ksawerowska kranówka, która jest czerpana z pokładów czwartorzędu i górnej kredy, ma 50-krotnie lepsze parametry, niż te określone w rozporządzeniu przez ministra zdrowia. Więcej o wodzie, którą wspólnie pijemy, w rozmowie z ksawerowianinem i kierownikiem Gminnej Jednostki Wod-Kan, Włodzimierzem Ludziejewskim.

strona 6

W numerze

Ulice Ksawerowska i Zachodnia objęte dofinansowaniem!



strona 3

Mamy już lisy i sarny - teraz pora na dziki?



strona 4

Motocyklem do szpitala zamiast na Malediwy



strona 10



Kompleks sportowy będzie gotowy w wakacje

Umowa na wykonanie kompleksu boisk sportowych została już podpisana. W postępowaniu przetargowym udział wzięło trzynaście firm z całej Polski. Najkorzystniejszą ofertę w kwocie 2 272 424,99 zł złożył przedsiębiorca z województwa kujawsko - pomorskiego. Inwestycja zostanie sfinansowana z trzech źródeł: gminnego budżetu, Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz firmy Miele.

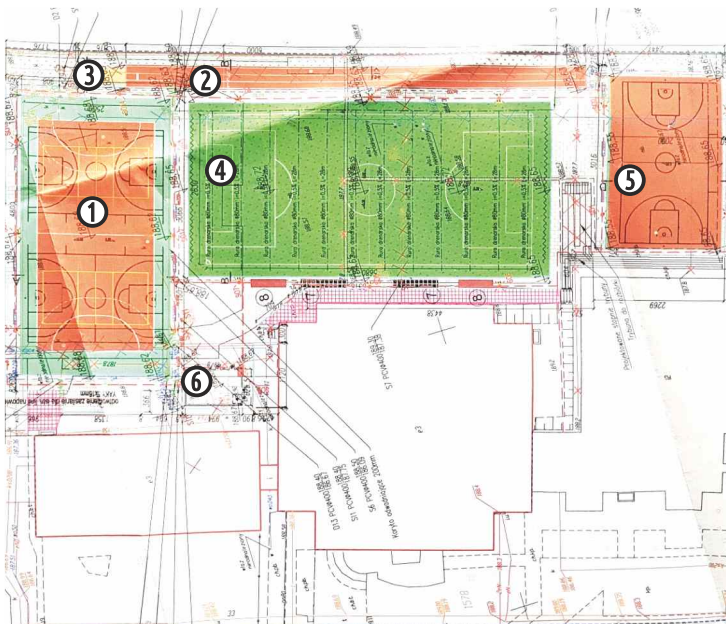


Ciężki sprzęt jest już w terenie, na boisku przy ulicy Zachodniej rozpoczęły się prace budowlane

Przy Szkole Podstawowej w Ksawerowie powstanie nowe boisko ze sztuczną trawą do piłki nożnej, mniejsze wielofunkcyjne, a także do koszykówki. Te dwa ostatnie będą miały nawierzchnię poliuretanową - taką samą jak bieżnia ze skocznią w dal. W zakresie tej inwestycji jest ponadto budowa odwodnienia, przebudowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, a także montaż nowych trybun, wiat dla zawodników i elementów małej architektury. Całość zostanie oświetlona i zagospodarowana nasadzeniami oraz kostką brukową.

Z obiektu będą mogli korzystać wszyscy mieszkańcy gminy. Z myślą o nich powstanie dodatkowy budynek z szatniami i węzłem sanitarnym. Zadanie powinno zostać zrealizowane do 15 lipca tego roku.

Ref. Gospodarki Komunalnej



Fragment projektu budowlanego z pokazanymi boiskami (numery 1,4,5), bieżnią i skocznią do skoku w dal (2 i 3) oraz zapleczem sanitarno - szatniowym (6)

Tutaj powstanie chodnik i ścieżka rowerowa

W dniu 17 kwietnia br. odbyło się wprowadzenie na budowę wykonawcy zadania pn. "Rozbudowa ul. Giętdowej i ul. Miele w Ksawerowie poprzez budowę ciągu pieszo-rowerowego".

W ramach inwestycji wybudowany zostanie ciąg pieszo-jezdny o szerokości 3,5 m i długości ok. 1000 m, w tym asfaltowa ścieżka rowerowa i chodnik z kostki betonowej. Planowany termin zakończenia prac to druga połowa czerwca tego roku. Wartość zadania to około 580 tys. zł, z czego ponad połowę (około 380 tys. zł) dołoży Łódzka Specjalna Strefa Ekonomiczna.

Ref. Gospodarki Komunalnej



Już niebawem w ul. Giętdowej powstanie ciąg pieszo-rowerowy

Kładą nowy gazociąg w kolejnych ulicach

Gazownicy sukcesywnie wymieniają starą sieć na terenie gminy. Nowe rury, wykonane z polietylenu wysokiej gęstości (PE-HD), charakteryzują się wytrzymałością i wymaganym współczynnikiem bezpieczeństwa.

Ref. Gospodarki Komunalnej



Układanie nowego gazociągu w ulicy Konopnickiej

Dowiedz się więcej na...

www.gmina.ksawerow.com





Kolejne ulice objęte dofinansowaniem - kiedy rozpocznie się remont?

Prezes Rady Ministrów w dniu 15 kwietnia br. zatwierdził listy zadań powiatowych oraz gminnych objętych dofinansowaniem ze środków Funduszu Dróg Samorządowych w 2020 roku dla wszystkich województw na podstawie naboru przeprowadzonego w lipcu 2019 r.

Gmina Ksawerów złożyła dwa wnioski i na oba otrzymała dofinansowanie:
"Przebudowa ulicy Ksawerowskiej w Ksawerowie - droga gminna nr 108483E", dofinansowanie 703 467,00 zł (wartość zadania 1 406 934,00 zł).
"Przebudowa ul. Zachodniej od ul. Jana Pawła II do ul. Sienkiewicza w Ksawerowie", dofinansowanie 266 277,00 zł (wartość zadania 532 555,00 zł). Na powyższe zadania wkrótce zostaną ogłoszone przetargi.

Ref. Gospodarki Komunalnej



Ulica Ksawerowska



Wspomniany wyżej odcinek ulicy Zachodniej

Na jakie jeszcze inwestycje mogą liczyć mieszkańcy w tym roku?

Zapytaliśmy o to p. Krystiana Otomańskiego, pracownika Referatu Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy Ksawerów, a prywatnie mieszkańca ulicy Zachodniej w Ksawerowie.

Czy tegoroczny, gminny plan inwestycyjny został już ostatecznie dopięty? Aktualnie podpisaliśmy umowy na zadania inwestycyjne w kwocie około 3 mln 700 tys. złotych. Na tę kwotę składają się budowa ciągu pieszo-rowerowego w ul. Giełdowej i ul. Miele, przebudowa kompleksu boisk sportowych przy Szkole Podstawowej w Ksawerowie, pierwszy etap rewitalizacji parku przy ul. Kościuszki oraz adaptacja i przebudowa części pomieszczeń na oddziały przedszkolne w Szkole Podstawowej w Ksawerowie.

A co z inwestycjami drogowymi, czy takie będą realizowane?

Oczywiście. W kwietniu premier RP zatwierdził listy zadań powiatowych i gminnych objętych dofinansowaniem ze środków Funduszu Dróg Samorządowych w 2020 roku na podstawie naboru przeprowadzonego rok wcześniej. Gmina Ksawerów złożyła dwa wnioski i na oba otrzymała po 50% dofinansowania - tj. około 1 mln zł. Przyznane środki otrzymamy na zadania dotyczące przebudowy ulic: Ksawerowskiej i Zachodniej - na odcinku od ul. Sienkiewicza do ul. Jana Pawła II. W ulicy Ksawerowskiej przebudowana zostanie jezdnia wraz z odwodnieniem. Wybudowana zostanie ścieżka rowerowa i chodnik oraz zjazdy indywidualne i publiczne. Natomiast w ulicy Zachodniej wykonana zostanie nowa nawierzchnia, utwardzone zostaną pobocza, wykonana zostanie część zjazdów do posesji oraz elementów odwodnienia. Na oba zadania z FDS otrzymamy po 50% dofinansowania.

Skoro już rozmawiamy o ulicy Zachodniej, czy pojawi się chodnik na odcinku od ul. Jana Pawła II do ul. Szerokiej?

Już w 2013 r. gmina Ksawerów podpisała pierwszą umowę na wykonanie projektu chodnika na tym odcinku. Niestety, firma nie wywiązała się z zadania w terminie i gmina została zmuszona do odstąpienia od umowy. Umowa z kolejnym wykonawcą zakończyła się podobnie. Dopiero w 2018 r. trzecia firma zrealizowała projekt w pełni. Po konsultacjach z mieszkańcami zakłada on usunięcie kolizji słupów energetycznych z nowoprojektowanym chodnikiem po wschodniej stronie ul. Zachodniej co stanowi ciąg chodnika, który biegnie od ul. Mały Skręt do ul. Sienkiewicza. Obecnie czekamy na podpisanie umowy kolizyjnej z zakładem energetycznym. Wniosek o wydanie warunków usunięcia kolizji złożyliśmy już w 2018 r. Podpisanie powyższej umowy umożliwi nam złożenie wniosku o dofinansowanie przebudowy ul. Zachodniej na odcinku od ul. Jana Pawła II do ul. Szerokiej ze środków Funduszu Dróg Samorządowych w 2021 r.



Krystian Otomański pokazuje jeden ze słupów energetycznych, kolidujących z zaprojektowanym chodnikiem w ulicy Zachodniej (na odcinku od ul. Jana Pawła II do ul. Szerokiej)

Na jakie jeszcze inwestycje, oprócz wymienionych, możemy liczyć w tym roku?

Planujemy wybudowanie brakującego odcinka sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej w ulicy Łódzkiej, na odcinku od ul. Sienkiewicza do ul. Getta. Z uwagi na bardzo wysoki koszt inwestycji jaką byłoby wybudowanie sieci wodno-kanalizacyjnej w ulicy Tylnej, szukamy możliwości dofinansowania tego zadania. W planach jest także wybudowanie brakującego oświetlenia w ul. Łącznej. Chciałbym również przypomnieć, że w 2019 roku rozpoczęliśmy wielomilionową inwestycję związaną z kompleksową modernizacją linii tramwajowej 41. Na gminnej stronie internetowej można zapoznać się z wstępnym projektem budowlanym. Przewidywana data zakończenia inwestycji to wrzesień przyszłego roku. Jednakże ze względu na obecną sytuację w kraju, nie jesteśmy w stanie przewidzieć jaki będzie jej wpływ na realizację innych inwestycji na terenie gminy.

Rozmawiał Bartosz Chmiela
Fotografie wykonała redakcja



Piękniejsze park przy ulicy Kościuszki

Trwają prace związane z realizacją zadania pn. "Budowa parku przy ul. Kościuszki w Ksawerowie na działce nr ewid. 355 w Ksawerowie – etap I".

Wykonawca przeprowadził niezbędne prace związane z odmładzaniem starych drzew oraz usuwaniem drzew o słabej kondycji. Wykonane zostały niezbędne roboty ziemne, oko cieszą nowe alejki. Kolejny, II etap prac (w ramach którego powstanie m.in. strefa zabaw dla dzieci, ścieżka zdrowia dla dorosłych czy wiata rowerowa dla cyklistów) zaplanowany został na przyszły rok.

Redakcja



Nowe alejki i uporządkowany drzewostan - mieszkańcami parku są m.in. kawki zwyczajne (na zdjęciu), które zamieszkują drewniane budki lęgowe

Mamy już lisy i sarny - teraz pora na dziki?

W sobotę (25 kwietnia) rano zauważono martwe zwierzę na poboczu ulicy Łódzkiej, tuż obok ulicy Wspólnej. Duży, dorosły dzik prawdopodobnie wbiegł na jezdnię wprost pod koła nadjeżdżającego samochodu.

Fot. Red.



Dzik znaleziony w Ksawerowie

Czy szukające pożywienia dziki podchodzą coraz bliżej naszych domostw? A może był to jeden, odosobniony i "zagubiony" przypadek? Faktem jest, że na terenie naszej gminy można spotkać już bażanty, zajęce, lisy czy sarny. Może również dziki, zachęcane bliskością człowieka, szukają nowych siedlisk.

Jak zachować się, kiedy spotkamy na naszej drodze dziką? Nie należy mu wchodzić w drogę. Po prostu należy pójść w swoją stronę nie wykonując gwałtownych ruchów i nie przeszkadzając mu w szukaniu pokarmu. W żadnym wypadku nie należy też płoszyć zwierzęcia, które może nas zaatakować. Pamiętajmy, by nie dokarmiać tych zwierząt, gdyż zachęcane łatwym sposobem na zdobycie pożywienia, dziki będą pojawiać się w okolicach domów jeszcze częściej i chętniej.

Redakcja

Nowe komputery dla najbardziej potrzebujących

Gmina złożyła wniosek o przyznanie środków dla samorządu w kwocie 59.532,00 zł w ramach Konkursu Grantowego "Zdalna Szkoła – wsparcie Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej w systemie kształcenia zdalnego". Grant jest współfinansowany ze środków unijnych w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020. Wniosek o przyznanie grantu został zweryfikowany pozytywnie.

Dyrektorzy szkół podstawowych z terenu gminy Ksawerów oszacowali zapotrzebowanie poprzez zapytanie skierowane do wszystkich rodziców/opiekunów prawnych za pośrednictwem dziennika elektronicznego LIBRUS. Już dziś do Szkoły Podstawowej w Ksawerowie trafiło 10 szt. laptopów o wartości 27.060,00 zł, a do Szkoły Podstawowej w Woli Zaradzińskiej 12 szt. laptopów o wartości 32.472,00. Dyrektorzy szkół otrzymali stosowne upoważnienia, na podstawie których będą mogli podpisać umowy bezpłatnego użyczenia zakupionych laptopów z rodzicami, którzy zgłosili takie zapotrzebowanie. Zakupiony sprzęt w znaczny sposób wzbogaci bazę dydaktyczną szkół i wspomogł proces dydaktyczny w tym trudnym czasie. Ponadto sprzęt komputerowy zostanie na stałe w danej placówce i będzie wykorzystywany do pracy po powrocie dzieci do szkół.

Ref. Oświaty, Spraw Społecznych i Promocji



Zakup sfinansowany w ramach realizacji projektu pn. „Zdalna Szkoła – wsparcie Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej w systemie kształcenia zdalnego” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020.

Wiosenne prace porządkowe

Na terenie naszej gminy trwają wiosenne prace porządkowe. Sprzątane są pobocza dróg, przydrożne rowy, likwidowane są nielegalne śmietniska. Ponadto gminna brygada remontowo - budowlana uzupełnia zielone nasadzenia, podcina gałęzie czy żywopłoty.

Tym samym zachęcamy mieszkańców gminy do utrzymywania czystości na terenie swoich posesji, a także na terenach przylegających do nich. Dbajmy o nasze wspólne otoczenie.

Redakcja



Uzupełnianie ubytków w ulicy Ksawerowskiej



Renowacja i naprawa ławeczek na terenie gminy



Mieszkańcy odświeżyli Józefa

W kwietniu posadzili kwiaty, a w tym miesiącu pomalowali symboliczną figurkę. Święty Józef, patron małżeństw, rodzin oraz ludzi pracy, zyskał nowy blask.

Nieważne, że tegoroczne nabożeństwo majowe miało nietypowy charakter spowodowany obostrzeniami związanymi z pandemią. Tradycja jest tradycją, porządek wokół "Józefa" musi być. Zadbali o to mieszkańcy Żdźar, którzy przeprowadzili prace renowacyjne, pielęgnacyjne (m.in. przycięli pobliskie krzewy) oraz posprząтали teren. Kolorowe, wiosenne nasadzenia w pobliżu to również ich zasługa. To tutaj, przy świętej figurce, corocznie mali i dumi ksawerowianie odmawiają pod przewodnictwem księdza Bracha (w tym roku proboszcz był bez swojej charakterystycznej brody) majową litanie loretańską, kierując swe prośby do Maryi.

Dziękujemy mieszkańcom (szczególnie panom Czesławowi Józwiakowi, Ryszardowi Bobrasowi i Marcinowi Nocuniowi, a także mieszkankom z pobliskiego bloku) za podjęcie lokalnej inicjatywy społecznej.

Redakcja

Fot. Archiwum



Renowacja figurki

Fot. Parafia MBC w Ksawerowie



Majowe nabożeństwo odprawił ks. proboszcz Stanisław Bracha

Fot. Parafia MBC w Ksawerowie



Mimo kapryśnej pogody mieszkańcy Żdźar dopisali

Dowiedz się więcej na...

www.gmina.ksawerow.com



Symboliczne kwiaty

W tym roku uroczystości majowe były inne niż zwykle. Ze względu na epidemię koronawirusa i związane z nią obostrzenia symboliczne kwiaty w miejscach pamięci (przy obelisku przed GDKzB w Ksawerowie oraz przy parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Ksawerowie) złożyła trzysobowa delegacja: przewodniczący Rady Gminy Ksawerów Arkadiusz Jędrzejczyk, radne: Monika Markiewicz i Elżbieta Świągulska oraz sekretarz gminy Monika Sroczyńska.

Ref. Oświaty, Spraw Społecznych i Promocji



Delegacja przed tablicą pamięci przy parafii MBC w Ksawerowie

Strażacy obchodzili swoje święto

4 maja w parafii Najświętszej Maryi Panny Nieustającej Pomocy w Woli Zaradzińskiej, z okazji obchodzonego Dnia Strażaka, odbyła się uroczysta msza święta w intencji strażaków i ich rodzin.

Z uwagi na stan epidemii w Polsce nabożeństwo zostało zorganizowane z zachowaniem reżimu sanitarnego z ograniczoną liczbą uczestników. W uroczystości udział wzięli druhowie OSP w Woli Zaradzińskiej oraz sekretarz gminy Ksawerów Monika Sroczyńska.

Ref. Oświaty, Spraw Społecznych i Promocji

Fot. Red.



Uczestnicy mszy świętej



Nabożeństwo odprawił ks. proboszcz Wojciech Błaszczuk

Fot. Red.



Głębinowa z Ksawerowa

Rozmowa z Włodzimierzem Ludziejewskim, kierownikiem Gminnej Jednostki Wod-Kan Ksawerów.

Skąd pochodzi woda, którą mają w swoich kranach mieszkańcy naszej gminy?

Spod ziemi – pompujemy ją z trzech studni głębinowych. Mamy dwa ujęcia wody z poziomu górnej kredy na głębokości 140 i 200 metrów oraz ujęcie z poziomu czwartorzędu na głębokości 48 metrów.

Mówi Pan, że woda jest czerpana z pokładów czwartorzędu czy górnej kredy. Ale to pewnie nie oznacza, że do naszych kranów płynie woda, która trafiła tam wiele milionów lat temu?

Oczywiście, że tak. Woda z tych pokładów znajduje się pod warstwami nieprzepuszczalnymi, pod skałą macierzystą. Dlatego jest czysta, nie docierają do niej zanieczyszczenia z warstw gruntowych.

Czy woda, pochodząca ze studni, z których korzysta nasza gmina, nadaje się do użytku od razu po jej wydobyciu?

Woda z naszych studni musi być odpowiednio przygotowana do tego, zanim trafi do wodociągu. W zawodowym żargonie nazywa to się uzdatnianiem wody. Naszej wody nie uzdatniamy dlatego, że jest brudna – chodzi o to, że zawiera ona zbyt dużo żelaza i manganu. I to jest jedyna jej "wada". Wydobywamy wodę, w której jest blisko 2500 mikrogramów żelaza i 80 mikrogramów manganu na litr. A według wymagania ministra zdrowia żelaza nie powinno być więcej niż 200, a manganu więcej niż 50 mikrogramów na litr. Uzdatnianie naszej wody polega więc na usunięciu z niej nadmiaru tych pierwiastków.

Jak i gdzie to się robi? Czy używa się do tego chemikaliów?

Robimy to w dwóch stacjach uzdatniania wody, położonych przy ujęciach wody. Do usunięcia niepotrzebnego żelaza i manganu nie stosujemy żadnych chemikaliów. Wystarczy samo powietrze.

Naprawdę?

Tak, w sprężonym powietrzu jest tlen, który pomaga napowietrzyć wodę, aby jony żelaza i manganu łatwo się oddzieliły na filtrach ciśnieniowych. Do wody ujmowanej ze studni tłoczona jest więc najpierw powietrze w aeratorach, czyli napowietrzaczach. Potem woda trafia do filtrów ciśnieniowych, które zatrzymują, usuwają z niej żelazo i mangan. W efekcie do mieszkańców Ksawerowa płynie woda, w której są tylko 4 mikrogramy żelaza i 1 mikrogram manganu w litrze. Czyli nasza woda ma pod tym względem 50-krotnie lepsze parametry, niż te określone w rozporządzeniu ministra zdrowia (uśmiech).

Jak filtruje się wodę? Czy to prawda, że filtry zbudowane są, mówiąc w uproszczeniu, z piasku?

Owszem, w uproszczeniu można tak powiedzieć. W naszych filtrach woda jest poddawana filtracji na podłożach katalitycznych i podsypce kwarcowej.

Odpowiedni poziom żelaza i manganu to pewnie nie jedyne wymagania, jakie musi spełnić ksawerowska kranówka, żeby mogli z niej korzystać mieszkańcy gminy.

Tak, w wodzie znajdują się różne minerały, pierwiastki, związki chemiczne – ich ilość nie może przekraczać ustalonych norm, wartości.



Stacja uzdatniania wody w Widzewie przy ulicy Szkolnej...



...oraz w Nowej Gadce przy ulicy Ogrodników

W naszej wodzie trzeba tylko korygować stężenie żelaza i manganu, poza tym wszystko jest w porządku. No i woda musi być bezpieczna bakteriologicznie, to znaczy nie może w niej być bakterii chorobotwórczych. Dlatego jest systematycznie badana, sprawdzana, także przez zewnętrznego kontrolera jakim jest Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Pabianicach. Nigdy nie zdarzyło się, żeby wyniki kontroli jakości naszej wody były negatywne.

Mieszkańcom smakuje kranówka? Czy może narzekają, że jak jest taka dobra, to skąd kamień w czajniku, w łazience?

Kamień w czajniku to nic innego jak minerały zawarte w wodzie. W wyniku termicznego rozkładu wodorotlenków wapnia i magnezu, które są w kranówce, powstają węglany wapnia i magnezu (CaCO_3 , MgCO_3). Łączna zawartość obu wodorotlenków w naszej wodzie podawanej do sieci to około 214 miligramów na litr CaCO_3 twardości ogólnej. Według rozporządzenia ministra zdrowia dopuszczalna wartość dla wody przeznaczonej do picia to 500 miligramów na litr CaCO_3 . Wyników chyba nie muszą wyjaśniać. Woda nisko zmineralizowana, do której zalicza się także tak zwana kranówka czy woda filtrowana o sumie składników mineralnych 60-500 miligramów na litr CaCO_3 , jest bezpieczna dla osób w każdym wieku i świetnie spełnia swoją funkcję, która polega przede wszystkim na nawadnianiu organizmu. Minimalny próg mineralizacji wody to – zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia – 60 miligramów na litr. Taka ilość minerałów w wodzie nie przyczynia się do zaburzeń równowagi wodno-elektrolitowej ani do wyptakiwania pierwiastków z organizmu człowieka, ponieważ nerki jako organ zarządzający między innymi gospodarką wodno-elektrolitową, mają zdolność regulacji ilości wydalanych elektrolitów.



Pracownicy Gminnej Jednostki Wod-Kan Ksawerów, pierwszy z lewej strony Włodzimierz Ludziejewski - kierownik jednostki



W każdym z dwóch ujęć wody znajdują się specjalne pompy, które pompują wodę do wodociągu



Takie filtry ciśnieniowe uzdatniają wodę, która płynie do naszych domów

Łódź i Pabianice chwalą się wodą, którą mają w swoich wodociągach. Jak porównaniu wypada woda z Ksawerowa?

Nie mamy się czego wstydzić, ponieważ to mniej więcej ta sama woda, czerpiemy ją przecież z tego samego źródła, z tak zwanej Niecki Łódzkiej. Zaletą naszej jest to, że nie jest chlorowana, co w większych miastach jest koniecznością.

Ile wody każdego dnia zużywają nasi mieszkańcy?

Dzienne zapotrzebowanie na wodę w Ksawerowie to około 1180 metrów sześciennych, czyli niecałe 2 miliony litrów. Każdej doby odprowadzamy około 1000 metrów sześciennych ścieków do Grupowej Oczyszczalni Ścieków w Łodzi. Nasza jednostka czuwa nad stanem prawie 50 kilometrów wodociągów i podobnej długości kanalizacji. Z wodociągu korzysta 94 procent, z kanalizacji 85 procent mieszkańców gminy – mamy 2110 przyłączy wodociągowych i 1721 przyłączy kanalizacyjnych. Mamy też 11 przepompowni ścieków.

Długo Pan pracuje w ksawerowskich wodociągach?

Z wodociągami zawodowo zetknąłem się w 1987 roku – przez cztery lata pracowałem w prywatnej firmie z tej branży. Od 18 lat pracuję w Gminnej Jednostce Wod-Kan Ksawerów, od 9 lat jestem jej kierownikiem.

Lubi Pan tę pracę?

Lubię. Praca, której efektem jest dostarczanie wody mieszkańcom gminy daje mi sporo satysfakcji.

Staram się doposażyć sieć wodociągową w dodatkowe zasoby, rozbudowywać wydając warunki projektowe tak, żeby mogła pracować w pętli. Chodzi o to, by w razie awarii wodociągowych mieszkańcy Ksawerowa jak najmniej odczuwali przerwy związane z dostawami wody, żeby – jeśli to możliwe – wcale nie zauważyli, że była awaria. Ale o technice powinienem powiedzieć na drugim miejscu, a najpierw mówić o tym, że przede wszystkim cieszy mnie dobra i zgrana załoga oraz wsparcie naszego wójtara - wójta Adama Topolskiego. Na te osoby zawsze mogę liczyć.

Naprawdę same radości, żadnych kłopotów?

Są i kłopoty. Martwią mnie kradzieże wody, nielegalne odprowadzanie deszczówki do kanalizacji sanitarnej, wrzucanie odpadów z ogrodu do studzienek kanalizacyjnych, wrzucanie tam odpadów poprodukcyjnych ze szwalni, uruchamianie hydroforów z własnych studni i podłączanie ich do instalacji wodociągowych w domach. Staramy się temu przeciwdziałać, prosimy, apelujemy, prowadzimy kontrole, sprawdzamy zadymiarzką nielegalne odprowadzenia wody deszczowej do kanalizacji sanitarnej, co jest przestępstwem surowo karanym przez sądy. I wciąż nie możemy zrozumieć, jak ktoś może być zadowolony na przykład z tego, że udało mu się wyrzucić śmieci do kanalizacji.

Jak należy dzisiaj korzystać z wody, postępować z nią, jak należy ją oszczędzać?

Woda nie powinna na przykład płynąć niepotrzebnie z kranu, kiedy myjemy zęby, powinniśmy jej racjonalnie używać w ogródku, możemy brać krótki prysznic, nie myć naczyń pod bieżącą wodą, nalewać jej do czajnika tyle, ile użyjemy. To drobiazgi, ale dzisiaj zaczynają mieć znaczenie.

W jaki sposób mieszkańcy mogą skontaktować się z jednostką w dobie aktualnie panującej pandemii?

Jak na razie godziny naszej pracy pozostały niezmiennie: poniedziałek 7.30-17.00, wtorek, środa i czwartek 7.30-15.30, a w piątki 7.30-14.00. Mieszkańcy mogą załatwić swoje sprawy poprzez tzw. strefę buforową przygotowaną w budynku. Większość spraw rozwiązujemy jednak telefonicznie i za pomocą internetu. Odbiory przyłączy zostawiamy na czas późniejszy, co nie oznacza, że nie kontrolujemy na bieżąco wykonawców. Chciałbym w tym miejscu zaapelować do naszych mieszkańców, abyśmy oszczędzali wodę i jeśli nie musimy wychodzić, zostali w domu.

Rozmawiał Bartosz Chmiela

Tego o wodzie, możesz nie wiedzieć...

1. Woda jest drugą po gazowym wodorze (H₂) najczęściej występującą cząsteczką we wszechświecie.
2. Twoje ciało zawiera od 60% do 70% wody. Ta wartość zmienia się w różnych momentach życia: płód ludzki to około 95% wody przez pierwsze miesiące, po urodzeniu tylko 77%. Z kolei w osobie o wadze 70 kg znajdują się 42 litry wody.
3. Każdy z nas wypija około 1 metra sześciennego wody rocznie (1000 litrów).
4. Na pięciominutowy prysznic zużywasz średnio 200 litrów wody!
5. Do każdego spłukania toalety zużywasz około 8 litrów wody.



Gmina Ksawerów w obliczu pandemii

Fot. Archiwum

Monika Sroczyńska
sekretarz gminy Ksawerów



Szanowni mieszkańcy, mając na uwadze Wasze bezpieczeństwo w dobie koronawirusa, dostosowaliśmy tryb pracy Urzędu Gminy Ksawerów do obecnych realiów. Kolejne decyzje rządu spowodowały wprowadzenie zmian w sposobie przyjmowania petentów.

Obecnie pracujemy na miejscu - w urzędzie, i w przypadku potrzeby indywidualnego kontaktu jesteśmy do Państwa dyspozycji. Każdy zainteresowany może przyjść do siedziby urzędu i przedłożyć dokumenty w specjalnie utworzonym punkcie podawczym zlokalizowanym na parterze budynku. W razie konieczności pracownik prowadzący daną sprawę, udzieli Państwu wyjaśnień i wszelkiej pomocy.

Jednak z uwagi na trwający stan epidemiczny nadal rekomendujemy załatwianie bieżących spraw telefonicznie pod numerem 42 213 80 50 lub za pośrednictwem poczty e-mail: sekretariat@ksawerow.com

Formalności urzędowe możecie Państwo zrealizować także przez internet za pośrednictwem profilu ePUAP: https://epuap.gov.pl/wps/portal/strefa_klienta/katalog-spraw/profil-urzedu/973y2jnjtn

Możliwości jest wiele, korzystajmy z tych obecnie najbardziej bezpiecznych. Pamiętajmy także o niezbędnych w obecnym czasie środkach ochrony indywidualnej.

Numery telefoniczne bezpośrednie do Urzędu Gminy Ksawerów:

- Ewidencja ludności, dowody osobiste, działalność gospodarcza - 42 213 80 18
- Podatki - 42 213 80 34
- Gospodarka komunalna - 42 215 84 93

Apelujemy do młodszych mieszkańców gminy, którzy sprawnie poruszają się w internecie, aby pomogli swoim rodzicom, dziadkom w załatwianiu potrzebnych spraw urzędowych online. To naprawdę nie jest wcale trudne.

Redakcja

Fot. Archiwum

Wioletta Domańska
dyrektor SP ZOZ MEDIKSA



Szanowni Państwo, za nami kilka trudnych tygodni walki z epidemią koronawirusa. Ten czas to dla nas wszystkich dużo nowych wyzwań, przyzwyczajania się do zmienionych zasad, funkcjonowania w życiu społecznym i publicznym. Mierzymy się z zamkniętymi drzwiami szkół, przedszkoli, żłobków, urzędów, placówek ochrony zdrowia. Ta sytuacja dotyczy również ksawerowskiej przychodni MEDIKSA. Nie oznacza to jednak, że nie udzielamy świadczeń, że zostawiliśmy Państwa bez opieki medycznej.

Największym wyzwaniem były pierwsze dni funkcjonowania, po wprowadzeniu przez Głównego Inspektora Sanitarnego zmienionych zasad udzielania świadczeń. Część z Państwa - naszych pacjentów, zareagowała strachem i lękiem zastając zamknięte drzwi placówki. Nie obyło się nawet bez hejtu na portalach społecznościowych. Zrobiłam wszystko, aby we wczesnych godzinach porannych, jeszcze przed otwarciem przychodni, w jak największej ilości miejsc pojawiły się informacje o nowych zasadach udzielania świadczeń. Taka informacja znalazła się na wszystkich drzwiach wejściowych, na stronie internetowej gminy Ksawerów, profilu Spotted Ksawerów, na drzwiach okolicznych sklepów. W ciągu kilkunastu godzin uruchomiliśmy nowe numery komórkowe, aby zwiększyć możliwość kontaktu z nami. Teleporad cały czas udzielają wszyscy lekarze, zarówno Podstawowej Opieki Zdrowotnej, jak również ginekolog-położnik oraz dentysta. W uzasadnionych sytuacjach wyznaczamy Państwu termin wizyty w naszej przychodni zdrowia. Świadczeń udzielają także pielęgniarki i położna. Prosimy Państwa o zrozumienie sytuacji, w której trudność w dodzwonieniu się nie wynika - co niektórzy sugerują - z faktu nie odbierania telefonów, ale z tego, że w danym momencie udzielamy teleporad. Każda z nich trwa, podobnie jak wizyta w gabinecie, kilka lub kilkanaście minut. Zbieramy telefonicznie wywiad, ustalamy plan leczenia, wydajemy zalecenia, e-recepty, często e-zwolnienie. W trakcie teleporady sporządzamy również dokumentację medyczną. Ta nowa sytuacja to również dla nas, personelu medycznego wielkie wyzwanie - konieczność oceny stanu pacjenta na podstawie rozmowy telefonicznej, dbałość o zapewnienie bezpieczeństwa epidemiologicznego.

Z każdym kolejnym dniem obserwuję sytuację, w której nasi Pacjenci z coraz mniejszą obawą korzystają z usług naszej przychodni. Większość osób już doświadczyła, że zamówienie e-recept - pod specjalnym numerem telefonu - na przewlekle stosowane leki, oraz zrealizowanie ich w aptece na podstawie numeru PESEL i kodu dostępu, który podajemy telefonicznie, jest tak naprawdę prostą czynnością. Taki kod dostępu można również sprawdzić na swoim Indywidualnym Koncie Pacjenta, do założenia którego ponownie zachęcam.

Zgodnie z rekomendacjami Ministra Zdrowia, Głównego Inspektora Sanitarnego wznowiliśmy realizację obowiązkowych szczepień dzieci, z zachowaniem zasad bezpieczeństwa przeciwepidemicznego w czasie szczepienia. W każdym przypadku jest to indywidualna decyzja lekarza, oczywiście po udzielonej teleporadzie. W komunikacie resortu zdrowia o wznowieniu obowiązkowych szczepień poinformowano, że można je przeprowadzić, jeżeli "brak jest epidemiologicznych czynników ryzyka zakażenia SARS-CoV-2 zarówno u dziecka, jak i jego opiekunów lub innych domowników (np. powrót w ciągu 14 ostatnich dni z rejonów o dużej i utrwałonej transmisji SARS-CoV-2 lub kontakt w ciągu ostatnich 14 dni z osobą zakażoną SARS-CoV-2 lub chorą na COVID-19 lub przebywającą w kwarantannie z powodu ryzyka zakażenia SARS-CoV-2)". Dzieci są umawiane z jednym zdrowym opiekunem indywidualnie, na określonej godzinę, tak aby w poczekalni przebywało w jednym czasie jak najmniej osób.

Mam nadzieję, że powoli będziemy wracać do aktywności w kolejnych obszarach - nie tylko ochrony zdrowia.

Pragnę serdecznie podziękować naszym darczyńcom, którzy docenili naszą pracę, pamiętali o nas w tym trudnym czasie i wsparli nas przekazując środki ochrony indywidualnej - maseczki ochronne. Kolejno byli to: Państwo Arletta i Andrzej Talar - właściciele firmy EWAX, Panowie Bartosz i Krzysztof Borowiec - właściciele firmy MIRAN - MOROWO, Pan Marek Poros, Urząd Gminy Ksawerów. Dziękujemy!



Aneta Rzeźniczak

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

Fot. Archiwum



W jaki sposób GOPS w Ksawerowie wspiera mieszkańców gminy Ksawerów w czasie pandemii?

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej nadal udziela pomocy osobom potrzebującym, zmienia się jedynie procedura weryfikacji. Prowadzimy telefoniczną obsługę mieszkańców, informujemy o możliwościach złożenia wniosków, innych dokumentów. W wyjątkowych sytuacjach, w których bezpośrednia obsługa jest niezbędna, sprawy załatwiamy po uprzednim, telefonicznym umówieniu się z daną osobą. Mieszkańcy wymagający pomocy finansowej mogą telefonicznie lub e-mailowo zgłosić ten fakt. Pracownik socjalny skontaktuje się z tymi osobami i poinformuje o możliwości takiej pomocy. Telefony kontaktowe oraz aktualne informacje dotyczące naszej jednostki znajdują się na stronie internetowej www.ksawerow.naszops.pl.

Czy wypłaty zasiłków i świadczeń są bez problemów realizowane?

W trosce o bezpieczeństwo klientów oraz pracowników zachęcaliśmy i prosiłiśmy mieszkańców o podawanie numerów kont bankowych, w celu sprawniejszego i szybszego przekazywania świadczeń. Wiele osób przychyliło się do tej prośby, za co uprzejmie dziękujemy. Na bieżąco wypłacane są wszystkie przyznane świadczenia z pomocy społecznej, jak również świadczenia rodzinne i świadczenia wychowawcze 500+.

Na jaką pomoc, w obecnej sytuacji, mogą liczyć starsi, samotni i niepełnosprawni mieszkańcy naszej gminy?

Taką jak dotychczas, czyli usługę opiekuńczą świadczoną przez naszą opiekunkę. Polega ona na wykonaniu podstawowych i niezbędnych czynności. Podobnie "działa" asystent rodziny, pozostając w stałym kontakcie z rodzinami, pomagając i wspierając w tym trudnym czasie.

Gdzie należy szukać pomocy, gdy ktoś doświadcza przemocy w czasie pandemii?

Kontaktując się telefonicznie z pracownikami socjalnymi naszego ośrodka lub z Policją (nr tel. 112). Przez całą dobę czynny jest również Ogólnopolski Telefon dla Ofiar Przemocy w Rodzinie "Niebieska Linia" 800 12 00 02.

Jakie są wytyczne w sprawie pomocy osobom będącym na kwarantannie?

Sanepid powiadamia Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej o osobach z terenu gminy objętych kwarantanną. Pracownicy socjalni weryfikują telefonicznie czy dana osoba wymaga pomocy żywnościowej. Następnie kontaktują się z jedną z wybranych organizacji - bankiem żywności, i przekazują informację o zapotrzebowaniu na konkretne produkty dla konkretnych osób. Informacje, skąd należy odebrać żywność i do kogo (osoby kwarantannowanej) ją dostarczyć, przekazują Policji, Ochotniczej Straży Pożarnej lub Wojskom Obrony Terytorialnej - te służby dostarczają żywność. Na dzień 4 maja, na podstawie danych PSSE w Pabianicach, w naszej gminie są dwie osoby objęte kwarantanną.

Rozmawiał Bartosz Chmiela

Dowiedz się więcej na...

www.gmina.ksawerow.com



Zastaniajmy usta, zastaniajmy nos!

#Zostani
w domu



Od **16 kwietnia** wszyscy mają obowiązek **zastaniania ust i nosa** w miejscach publicznych, w których trudno jest zachować bezpieczną odległość od innej osoby (np. w sklepach spożywczych i aptekach). **Zastanianie ust i nosa** np. maseczką nie zwalnia z konieczności zachowania odpowiedniego dystansu (min. 2 metry).



**Jak prawidłowo
nałożyć i zdjąć maseczkę**



- 1 Przed nałożeniem maski **umyj ręce mydłem i wodą** lub **płynem do dezynfekcji na bazie alkoholu**
- 2 **Zakryj usta i nos maską** i upewnij się, że między twarzą a maską **nie ma żadnych przerw**
- 3 **Unikaj dotykania maski podczas jej używania**; jeśli to zrobisz, umyj ręce mydłem i wodą lub płynem do dezynfekcji na bazie alkoholu
- 4 **Wymień maskę na nową, gdy tylko będzie wilgotna**, nie używaj ponownie masek jednorazowych
- 5 **Aby zdjąć maskę - chwyc ją od tyłu za wiązanie** (nie dotykaj przodu maski!)
- 6 **Wyrzuć maseczkę do zamykanego pojemnika**; umyj ręce mydłem i wodą lub płynem do dezynfekcji na bazie alkoholu



Nie wrzucaj maseczki do toalety!



NFZ

Optymizm budzi się wiosną

Nie sposób zauważyć i poczuć wiosennego klimatu. Przyroda rozkwitła kolorowym kwieciami i zachęca do wspólnych spacerów. Pamiętajmy jednak, że w obecnej sytuacji to nasze zdrowie jest najważniejsze. Im szybciej uporamy się z epidemią, tym szybciej będziemy mogli w pełni cieszyć się wiosną.

Redakcja



Fot. e-Red

Kwitnąca ulica Traktorowa



Motocyklem do szpitala zamiast na Malediwy

Tak skończył się motocyklowy przejazd Wojciecha Hankiewicza, podróżnika z Ksawerowa, przez Kolombo, stolicę Sri Lanki. Wojtek, z którym wywiad zamieściliśmy w grudniowym numerze "Echa", jechał do hotelu pod miastem po grupę turystów, z którymi miał wybrać się na Malediwy. Ale wyjeżdżając z Kolombo na jednym z rond wyleciał dostownie w powietrze.



Kilkanaście minut przed wypadkiem na jednej z bocznych dróg, w drodze po turystów

- Wjechał we mnie inny motocyklista – wspomina **Wojciech Hankiewicz**.
- Piotrek, mój przyjaciel, który jechał za mną mówi, że przeleciałem chyba z dziesięć metrów, że wypadek wyglądał tak, że nie powinienem go przeżyć. A jednak to ja – kiedy odzyskałem przytomność na parkingu policji – chciałem wsiadać na motocykl i jechać dalej. A gość, który we mnie wjechał leżał obok nieprzytomny i poważnie poturbowany. Co ciekawe, sam moment wypadku wspominam bardzo miło – jakby ktoś nagle wyłączył mi światło i na kilka chwil ułożył mnie do snu. Zero bólu, ot błogi odpoczynek po długiej drodze. Oczywiście potem już bolało – złamany obojczyk, żebra, mocno, do "żywego mięsa", pozdzierana skóra na nogach, rękach i boku.

Wojtek, który w marcu z ronda w Kolombo trafił do szpitala, jest już teraz w Ksawerowie na kwarantannie, kończy w domu rekonwalescencję, nabiera sił. Ostatnie przygody opisuje w najnowszej swojej książce "Zerwany z łańcucha grawitacji". Barwnie relacjonuje swój pobyt w szpitalu, w którym wytrzymał tylko trzy dni, a potem wypisał się na własną prośbę. Za badania i leczenie musiał zapłacić 40 dolarów.

- Może szpital nie był – powiedzmy łagodnie – z najwyższej półki, ale to była zapłata za trzy dni pobytu, dwa rentgeny, USG, opiekę i za leki, które kupiłem w aptece po wyjściu ze szpitala, bo okazało się, że ich cenę wliczono w opłatę za leczenie – opowiada Wojciech Hankiewicz. – Trochę się bałem, żeby w tym szpitalu, który był ogromny, nie złapać koronawirusa. Bałem się na początku wszystkiego – na przykład, co zrobić, jak będą mnie chcieli kroić, operować? To dopiero będzie tutaj jazda bez trzymanki! Na szczęście skończyło się na bólu z powodu odniesionych obrażeń, który był na początku nie do wytrzymania.

Dostawałem oczywiście środki przeciwbólowe, ale co ciekawe, prawie od początku pobytu w szpitalu byłem ogarnięty współczuciem i empatią, patrząc na tych wszystkich biednych ludzi, którzy tam leżeli. Może to dziwnie zabrzmiało, ale to też łagodziło mój ból. Wiedziałem, że moje otarcia, obojczyk, żebra pobolą, ale to nic wielkiego. Za to niektórzy moi sąsiedzi byli w bardzo ciężkim stanie, ludzie bez nóg, bez rąk, cierpiący o wiele bardziej niż ja. Oni nie narzekali.



W szpitalu z opatrzonymi ranami

Wojciech Hankiewicz zakochał się w Azji, a szczególnie w Indiach, Sri Lance, Malediwach kilka lat temu. Zaczęło się od przypadkowej podróży na Sri Lankę. Przepięknej, bo wcześniej podróżowali z żoną po Europie. I pewnego dnia postanowili pojechać na inny kontynent, tam gdzie podróż będzie najtańsza. I tak wylądowali na Sri Lance, gdzie mieli spędzić miesiąc. Dzisiaj planują przeprowadzkę do Azji – na Sri Lankę albo do Indii.



Wojciech Hankiewicz na tle bajkowego oceanu

- Kiedy zobaczyłem te plaże jak z bajki, piękny ocean, przeżyłem szok, nie mogłem uwierzyć, że są takie miejsca na ziemi i postanowiłem, że tam zostanę – mówi Wojciech Hankiewicz. – Zaczęliśmy spędzać w Azji coraz więcej czasu, odkryliśmy Malediwy, nurkowanie, Himalaje, a ja stwierdziłem, że upały to mój ulubiony klimat. Że jak jestem w domu, w Ksawerowie, to nie mogę się doczekać, kiedy znów pojedę do Azji. Zostałem przewodnikiem wycieczek po Azji, organizuję objazdowe wyprawy motocyklowe dla turystów po tym kontynencie, piszę książki, kręcę filmy. I wracam jeszcze do Ksawerowa. Ale czekam, kiedy tylko żona przejdzie na emeryturę – wtedy od razu wyjedziemy do Azji na stałe.

Redakcja



Pamiętna gospoda - między Łodzią a Pabianicami

W "Chłopcze" podawano najlepszą golonkę w okolicy i pierwszorzędną smażoną wątróbkę. Taksówki wciąż przywoziły biesiadników z Łodzi i Pabianic. Starzy bywalcy opowiadają, że w gospodzie gościli piłkarze reprezentacji Polski. Ponoć widziano tu Andrzeja Szarmacha. Bez wątplenia "Chłoptka" była najbardziej rozpoznawalnym miejscem w Ksawerowie.



Fot. Między Nerem a Dobrzyńką / arch. Piotra Rozenberga

Gospoda "Chłoptka" w czasach swojej świetności

"Przystanek tramwajowy Widzew - Żdźary to dziwny przystanek" - w kwietniu 1951 roku pisał „Dziennik Łódzki”. "O każdej porze dnia widać tu długie szeregi ciężarówek i wozów osobowych stojących przy torach. Przyczyna tkwi w... gospodzie ludowej, do której ciągną szoferzy, zostawiając swoje auta na szosie. Samochody tarasują przejazd, a pasażerowie nie mogą wysiąść z tramwaju" – narzekał "Dziennik".

"Gospoda ludowa", którą wskazano palcem prasowej krytyki, to słynna daleko stąd "Chłoptka" – karczma na rogu ulic Łódzkiej i Nowotki (dziś ul. Poczтовая) w Ksawerowie. Jeszcze gorzej i głośniej niż opisała gazeta, bywało tam podczas najazdu Cyganów. Dwa razy w roku, gdy tabory wędrownych Romów otaczały "Chłoptkę", nie dało się ani przejść, ani przejechać choćby rowerem. Z wozów pełnych kolorowych tobotów, rozkrzyczanej dzieciarni i kobiet odzianych w jaskrawe spódnice, zeskakiwali mężczyźni wystrojeni w haftowane koszule i ogromne kapelusze. U boku nosili długie zakrzywione noże. W parę minut przed "Chłoptkę" zbiegało się pół wsi - do wróżących Cyganek, cygańskich kotlarzy słynących z ręcznie wyrabianych patelni, cygańskiego skrzypka i by obeerzeć zawodysitaczy. Zakłady przyjmowano w gotówce.

Według opowieści bywalców gospody, w progu "Chłoptki" stawał herszt Romów, krzycząc: "Który ma krzepę?". Ostrze noża wbijał w bufet, wypatrując śmiałka, który wyciągnie nóż głęboko zaorany w drewnie. Próbowano wielu, przeważanie daremnie.

Raz w zawody z Romami stanął kowal Grabowski, prowadzący drewnianą kuźnię ze stale dymiącym kominem. Grabowski uchodził za najsilniejszego człowieka we wsi. Grubego hufnała do przytwierdzenia końskich podków z łatwością wbił pięścią w bufet "Chłoptki", po czym kazał wyciągnąć gwóźdź rękami. Potężny herszt Romów mocował się do utraty tchu, lecz rady nie dał.

Odkąd Buchalscy otworzyli ksawerowską karczmę (w 1936 roku), drewniany bufet wciąż stał na lewo od narożnych drzwi. Piwo do kufla po dawnemu nalewała Felicja Buchalska, później także jej synowa. Na barze górowała dębowa beczka z jasnym piwem. Ciemne piwo przywożono w bańkach. W pierwszych latach powojennych gości obsługiwały cztery córki Buchalskich: Helena, Irena, Krystyna i Bronisława, pomagał syn Antek. W dużej sali z przepierzeniem, dzielącym ją na dwie mniejsze, przy kielichu siedziało się do późnej nocy, można było wyprawic chrzciny, stypę albo weselisko.

Brama sąsiedniej kamienicy pachniała salcesonem i rąbanką. Handlował w niej rzeźnik Wybrański, udzielający się także jako kościelny. W piętrowym domu Hauserów pod numerem 113 o świcie otwierano sklep pod szyldem "spożywczo-przemysłowy". Dzień w dzień kierownik sklepu ustawiał przed nim piramidkę nowiutkich ocynkowanych wiader i lśniącą bańkę na mleko, oklejone karteczkami w kratkę, na których kopiowym ołówkiem wypisał ceny.

Dwa domy dalej w stronę Żdźar zamieszkał milicjant Aleksander Gielec. Jakiś czas później na parterze urządzono posterunek MO. Roboty dla dwóch milicjantów było sporo, bo albo w "Chłopcze" ktoś komuś rozkwasił nos, albo furmanka wjechała pod tramwaj, albo sprzeczkę o płót rozstrzygała siekiera sąsiada.

Ksawerowscy tkacze przyjeżdżali do "Chłoptki" rowerami, a ogrodnicy i węglarze – rolwagami. Furman, który do tutejszych szklarni woził koks, lubił to robić z fasonem, przez frontowe drzwi gospody wjeżdżał okraciem na garbatym koniu. Jeden z bywalców, chłopt na schwał, chwalił się, że przy barze wypija siedemnaście setek wódki. "Na kielicha", zazwyczaj kończącego się całą flaszką, wstępowali tu chłopti, uszczęśliwieni odbiorem przydziałowego węgla z geesu.

Miejscowych i przyjezdnych wabiła do "Chłoptki" zimna wódka i ciepła zagrycha. Gospoda słynęła z ogromnych jak weselny talerz schabowych, podawanych na stercie ziemniaków i zapiekanej kapuście, smażonej wątróbki pod cebulką, tłustego rosółu z domowym makaronem i piętrowych kanapek.

- Gdy rankiem wybiegałem do szkoły, mama dawała mi dwa złote na drugie śniadanie, na pączka – wspomina Piotr Rozenberg, syn tkacza, hodowcy lisów i właściciela cegielni. – Ale ja wołałem pyszne kanapki z szynką lub tatarskim, bo takie zawsze były w "Chłopcze". Pani Stasia, która pracowała w kuchni gospody, wołała mnie przez okno: "Piotruś, weź kanapki, są świeżutkie, na angielce". Za dwa złote miałem dwie duże kanapki.

Według meldunków ksawerowskiego posterunku Milicji Obywatelskiej najczęściej pijackich awantur wybuchalo tutaj po wyptatach w pegeerze oraz w sobotnie wieczory. Terenem co drugiej interwencji, zazwyczaj kończącej się pałowaniem, była "Chłoptka". W latach 60. zeszłego wieku sprzedaż alkoholu w gospodzie potroiła się. Gdy nie skutkowały nawet groźby proboszcza parafii Matki Boskiej Częstochowskiej, walkę z pijaństwem podjęły aktywistki Koła Gospodyń Wiejskich. To one próbowały wymusić na władzach gminy, by zamykać "Chłoptkę" w niedziele, bo gdy rodziny szły do kościoła, w okolicach gospody mężowie nagle... znikali. Albo, nie daj Boże, przepijali tu pensje z pegeeru.



Fot. Między Nerem a Dobrzyńką / arch. "Życia Pabianic"

Jedna z ostatnich fotografii budynku, w którym była "Chłoptka"

Powyższe fragmenty pochodzą z monografii Ksawerowa, Widzewa, Woli Zaradzińskiej, Dąbrowy, Teklina i okolic - książki pod tytułem "Między Nerem a Dobrzyńką" (aut. Roman Kubiak, wyd. Gmina Ksawerów).



Złapał złodzieja na gorącym uczynku!

Nawet 10 lat więzienia grozi 49-latkowi, który włamał się do altanek działkowych. Sprawca nie pozostanie bezkarny dzięki natychmiastowej reakcji dzielnicowego z Posterunku Policji w Ksawerowie, który jadąc do pracy ujął włamywacza na gorącym uczynku.

8 kwietnia br. około godziny 7.30 mieszkaniec powiatu pabianickiego zauważył, jak z ogródków działkowych w Ksawerowie wychodzi mężczyzna, który wynosi jakieś rzeczy w torbach foliowych. Zainteresował się tym faktem, gdyż godzina i zachowanie mężczyzny nie sugerowały, by był on właścicielem jednej z pobliskich altanek. Obserwator natychmiast powiadomił brata, który jest dzielnicowym posterunku w Ksawerowie. Już po kilku minutach funkcjonariusz, który właśnie jechał na służbę, był na miejscu. Dzielnicowy podjął decyzję o ujęciu mężczyzny. Jego przypuszczenia, że to nieproszony gość okazały się słuszne. Na miejsce wezwał policyjny patrol. W torbach, które włamywacz wynosił były skradzione przez niego łupy, a wśród nich elektronarzędzia, akcesoria hydrauliczne, a także alkohol. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie 49-latkowi dwóch zarzutów kradzieży z włamaniem do domków letniskowych. O jego losach zdecyduje sąd, a zgodnie z obowiązującymi przepisami grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Na słowa najwyższego uznania zasługuje postawa dzielnicowego, który zatrzymał włamywacza.

KPP w Pabianicach

Niewybuch w Woli Zaradzyńskiej

Mieszkaniec naszej gminy podczas kopania stawu na swojej posesji odkrył nietypowe znalezisko.

Właściciel posesji zachowując szczególną ostrożność przerwał prace i zadzwonił na Policję. Na miejsce przybył wojskowy patrol rozminowania, który zabrał niewybuch. W każdym takim przypadku należy zachować rozwagę i nie dotykać niebezpiecznych czy podejrzanych znalezisk, wzywając odpowiednie służby.

Ref. Oświaty, Spraw Społecznych i Promocji



Niewybuch pochodził prawdopodobnie z czasów drugiej wojny światowej

ŚDS wspiera swoich podopiecznych

Kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy w Ksawerowie wraz z pracownikami, mimo trudnej sytuacji, w której się obecnie znaleźliśmy, stara się cały czas pamiętać o uczestnikach oraz pozostawać z nimi w kontakcie telefonicznym (również za pośrednictwem social mediów).



"Posiłek dla Seniora" - dostarczany bezpośrednio osobom starszym

Po za wsparciem terapeutycznym, uczestnikom zajęć dostarczane są zestawy prac i posiłki (inicjatorem akcji "Posiłek dla Seniora" był wójt Adam Topolski). W trosce o zdrowie i życie osób starszych, samotnych oraz niepełnosprawnych, które korzystają ze wsparcia ŚDS-u a musiały zostać w swoich domach, z których część straciła możliwość pomocy z zewnątrz, została zapewniona pomoc. Ciepły posiłek dostarczany jest pod drzwi domów seniorów. Jest to okazja do tego by choć na odległość zobaczyć kogoś bliskiego, wymienić uśmiech bądź kilka słów.

Ref. Oświaty, Spraw Społecznych i Promocji

Pamiętaj o rozliczeniu rocznym - masz czas do końca maja

Pamiętajmy o rozliczeniu PIT za 2019 - w tym roku mamy czas do końca maja!

Każdy z dorosłych mieszkańców naszej Gminy może przyczynić się do jej rozwoju. Wystarczy w rocznym rozliczeniu podatkowym jako miejsce zamieszkania (nie mylić z zameldowaniem!) wskazać gminę Ksawerów. Zachęcamy wszystkich Mieszkańców naszej Gminy do pamiętania o tej prostej czynności, która nam wszystkim może przynieść wiele pożytku. Do gminy trafia ok. 40 % całkowitej kwoty podatku dochodowego płaconego przez osoby fizyczne i niecałe 7 % tego podatku płaconego przez firmy (podatek CIT). Pieniądze wpływające do gminnej kasy w ramach ww. podatków przeznaczone są między innymi na finansowanie szkół i przedszkoli oraz inwestycje gminne, np. w kanalizację, wodociągi, drogi i chodniki. Wszyscy z tego korzystamy.

Mieszkańcy, którzy w swoim zeznaniu rocznym nie wskazują naszej gminy jako miejsca swojego zamieszkania po prostu przekazują swoje pieniądze innym, a tym samym korzystają z pieniędzy tych, których podatek trafia do kasy gminnej.

Ref. Oświaty, Spraw Społecznych i Promocji

Dowiedz się więcej na...

www.gmina.ksawerow.com





Wspomnienie czar - rozpoznasz osoby na zdjęciu?



Fot. Archiwum

Rozpoznasz osoby, które są na zdjęciu? Wiesz w którym roku i w jakim miejscu została wykonana ta pamiątkowa fotografia? Propozycje odpowiedzi można przesyłać do naszej redakcji na adres e-mail: info@reklamaona.pl

Jeżeli masz w swoich zbiorach archiwalne fotografie osób lub miejsc kojarzonych z gminą Ksawerów - skontaktuj się z naszą redakcją

Obowiązkowe skrzynki na listy

Poczta Polska przypomina o obowiązku posiadania oddawczej skrzynki pocztowej, który obowiązuje każdego właściciela budynku mieszkalnego.

Sytuacja związana z epidemią, w praktyce utrudnia dziś wielu osobom nieposiadającym skrzynek, korzystanie z usług pocztowych. Odbiór korespondencji rejestrowanej wymaga bowiem wizyty w placówce pocztowej.

Ref. Oświaty Spraw Społecznych i Promocji

Fot. internet / dom.wp.pl



Tymczasem, posiadając skrzynkę na swojej posesji, każdy może bezpłatnie złożyć stosowne żądanie doręczania listów poleconych do skrzynki (do pobrania), o czym klient zostanie każdorazowo poinformowany poprzez sms lub e-mail. Oznacza to brak awiza i konieczności wizyty w Urzędzie Poczty.

Grillowane burgery? Czemu nie - wg przepisu mieszkańca ul. Zachodniej

Fot. internet



Burgery z grilla to świetny pomysł - kluczem jest dobra bułka i dobrej jakości mięso wołowe

Składniki: 600-700 g mięsa mielonego (najlepiej antrykot), olej słonecznikowy, 4 bułki hamburgerowe (najlepiej własnej produkcji), 4 plasterki żółtego sera, 2 ogórki konserwowe, 1 pomidor malinowy, 2 liście sałaty rzymskiej, ulubione sosy, przyprawy: sól i pieprz.

Przygotowanie: Mięso przetożone do miski doprawiamy solą i pieprzem, a następnie formujemy burgery. Rozgrzaną patelnię smarujemy olejem i układamy na niej uformowane kotlety (ok. 2 cm grubości). Smażymy 5-6 minut z każdej strony. Na rozgrzanej patelni kładziemy przekrojone na pół bułki (2-3 minuty). Następnie składamy kanapki - dolną część bułki smarujemy np. musztardą, następnie układamy kotlet z plasterkiem sera, pokrojony ogórek, plaster pomidora i sałatę. Całość doprawiamy sosem i zamykamy kanapkę jej drugą, wierzchnią połówką.

Redakcja



Kultura z dostawą do domu!



W okresie pandemii i braku możliwości spotkań w szerszym gronie, Gminny Dom Kultury z Biblioteką w Ksawerowie dostarcza kulturę prosto do Waszych domów.

Zanim spotkamy się na zajęciach tematycznych, koncertach i warsztatach, już teraz możecie być razem z nami. Wystarczy jedno kliknięcie, żeby poznać tajniki kuchennych wypieków, posłuchać dobrej muzyki, poczytać wspólnie książkę czy razem poćwiczyć. Najmłodszych zapraszamy do rozwiązywania rebusów i uczestniczenia w kreatywnych zajęciach. To wszystko (i nie tylko) na profilu facebook Gminnego Domu Kultury z Biblioteką w Ksawerowie.

GDKzB



Fot. facebook / GDKzB



Fot. facebook / GDKzB



Fot. facebook / GDKzB



Fot. facebook / GDKzB

Zajęcia instrumentalne w formie online

Specjalnie dla Was uruchamiamy zajęcia instrumentalne (pianino, keyboard, gitara, perkusja)

Fot. GDKzB

online

Zainteresowanych prosimy o kontakt pod nr tel. 515 350 065, mail: sekretariatgdkzb@ksawerow.com

Bezpłatna ZUMBA dla najmłodszych

Zapraszamy najmłodszych mieszkańców naszej gminy na bezpłatne zajęcia online ZUMBA KIDS. Zajęcia, które prowadzi Paweł Kasznicki, odbywają się we wtorki w godz. 17.00 - 17.30. Dorośli również mogą poćwiczyć - na zajęciach ZumDance online i Aerodance online.

GDKzB



Fot. GDKzB

Dowiedz się więcej na... www.kultura-ksawerow.pl



Majowe historyczne święta

Ostatnia wola gasnącej Ojczyzny królewsko-szlachecki kompromis zniesiono piętno nadużyć pańszczyzny by mieszczan i chłopów móc wspomóc



Fot. Archiwum

zniosta formalnie liberum veto konstytucyjnie w dniu 3-go Maja Sejm Czteroletni przyjął reformy Poniatowskiego oraz Kottłataja

i całkiem młode jeszcze Flagi Święto której od wieków zmienna była dola ma przypominać by zawsze pamiętać o tożsamości i naszych symbolach

biało czerwona flaga wywieszona szacunek barwom oddać nam należy na maszcie Europy oraz na balkonach w domach rodzinnie uroczyste przeżyć

i jak co roku uczcijmy z pietyzmem chociaż bez parad smutne będzie Święto wszyscy hołd złożmy zmęczonej Ojczyźnie z biało-czerwoną kokardką do klapy przypiętą

Lucyna Mróz-Cieślik (mieszkanca Ksawerowa)



Fot. Red.

Mieszkańcy pamiętają, biało-czerwona flaga powiewająca na budynku w Ksawerowie

Echo Gminy Ksawerów - gazeta samorządu terytorialnego.

Wydawca: Gmina Ksawerów - jednostka samorządu terytorialnego. **Adres wydawcy:** ul. Kościuszki 3h, 95-054 Ksawerów, tel. + 48 42 213 80 50, www.gmina.ksawerow.com, e-mail: sekretariat@ksawerow.com.

Redakcja: Reklamona Bartosz Chmiela. **Adres redakcji:** ul. Kostki Napierskiego 6 lok.2, 94-056 Łódź, tel. +48 600 452 666, www.reklamona.pl, e-mail: info@reklamona.pl
Redaktor naczelny: Bartosz Chmiela. **Skład i przygotowanie do druku:** Bartosz Chmiela. **Druk:** Drukarnia Sprint Print Łódź. **Nakład:** 3100 egzemplarzy.
Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów.

Place zabaw nadal zamknięte!

Przypominamy o zakazie korzystania z placów zabaw i siłowni zewnętrznych. Co prawda można wejść na teren parku przy Gminnym Domu Kultury z Biblioteką w Ksawerowie, ale tylko w celach rekreacyjnych. Pamiętajmy o obowiązku zakrywania ust i nosa w miejscach publicznych.

GDKzB

Fot. Red.



W parku przy GDKzB można spacerować (plac zabaw jest zamknięty) i cieszyć się wiosną

Fot. Red.



Zamknięty plac zabaw na Nowej Gacze...

Fot. Red.



...i w Widzewie przy ul. Rzepakowej



Wygrywamy z koronawirusem

Rozmowa z Arkadiuszem Jędrzejczykiem przewodniczącym Rady Gminy Ksawerów i prezesem GKS Ksawerów

Fot. Red.



Jak Pan ocenia prawie dwumiesięczną walkę z epidemią koronawirusa, z perspektywy naszej gminy?

Uważam, że nasi mieszkańcy wykazali się ogromną odpowiedzialnością. Nie było sygnałów o łamaniu rozporządzeń wprowadzanych przez rząd.

Pandemia sparaliżowała pracę Urzędu oraz Rady Gminy?

Byłem i jestem w stałym kontakcie z p.wójtem. Wszyscy interesanci są przyjmowani w specjalnie przygotowanej strefie. Zainteresowane osoby nie mogą wchodzić do poszczególnych referatów, ale mają możliwość przekazania spraw, które na bieżąco są rozpatrywane. Jeżeli chodzi o pracę Rady Gminy to wykonywana była w formie konsultacji online.

Sytuacja epidemiologiczna zmienia się i poprawia...

Tak, i dlatego 11 maja odbyło się posiedzenie połączonych komisji na temat planów przestrzennego zagospodarowania terenu gminy. Połączone komisje ponownie spotkają się 18 maja, aby omówić projekty uchwał, które będą podejmowane na sesji w dniu 20 maja.

Czy można z tego wnioskować, że kryzys Nas nie dotknie?

Na pewno skutki zaistniałej sytuacji odczuje również nasza gmina. Trudno w tej chwili ocenić w jakim stopniu. Na chwilę obecną, dzięki rozsądnym decyzjom, mamy trzy duże projekty, które dostały dofinansowanie. Mam na myśli przebudowę ulicy Zachodniej od ul. Sienkiewicza do ul. Jana Pawła II, ulicy Ksawerowskiej oraz budowę boisk przy Szkole Podstawowej w Ksawerowie. Niestety, docierają do nas sygnały o wstrzymaniu środków finansowych na różne inwestycje, tym bardziej cieszymy się ze środków, które udało się nam pozyskać.

Zdaje sobie Pan sprawę, że nie wszystkich to jednak zadowoli?

Mam tego świadomość. Sam mam własne priorytety, od wielu lat staram się o wykonanie chodnika przy ul. Zachodniej na odcinku od ul. Jana Pawła II do ul. Szerokiej. Niestety, pojawiają się wciąż kolejne problemy z wykonaniem tej inwestycji.

Proszę powiedzieć jako prezes klubu GKS Ksawerów, jak klub radzi sobie w tym trudnym czasie pandemii?

Nikt z nas nie był przygotowany na taką sytuację. Zgodnie z wytycznymi wszystkie treningi i rozgrywki zostały zawieszane. W zaistniałej sytuacji przesyłaliśmy zestawy ćwiczeń online. Dzięki złagodzeniu obostrzeń, od 4 maja wznowiliśmy treningi na boiskach Stadionu Gminnego, oczywiście z zachowaniem zasad bezpieczeństwa. Ćwiczą już prawie wszystkie grupy trenujące w naszym klubie.

Jaki według Pana będzie rozwój sytuacji dotyczący rozgrywek piłki nożnej? Rozgrywki we wszystkich grupach wiekowych nie będą dokończone. Nowe rozpoczną się prawdopodobnie w sierpniu. Biorąc jednak pod uwagę otaczającą rzeczywistość nie można stwierdzić, że tak będzie na pewno.

Rozmawiał Bartosz Chmiela

Świetna passa młodej koszykarki



Fot. Archiwum

Jeszcze dobrze nie ochłonęliśmy po ostatnim sukcesie młodej koszykarki (Natalia Chałupka zdobyła z drużyną brązowy medal na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży i znalazła się w gronie pięciu najlepszych zawodniczek całego turnieju), a tu kolejna bomba wiadomości. Powołanie do szerokiej kadry narodowej Polski U14.

Gratulacje, masz naprawdę świetną passę, spodziewałaś się tego powołania?

Jestem bardzo zadowolona, wręcz przeszczęśliwa!

Kiedy dowiedziałam się o powołaniu, popłakałam się ze szczęścia. To wyjątkowe wyróżnienie - możliwość zagrania w kadrze naszego kraju, jest nagrodą za ciężką pracę całego zespołu.



Natalia Chałupka

Jak sobie radzisz z brakiem

treningów z drużyną, w aktualnej sytuacji epidemicznej?

To trudna sytuacja. Zresztą jak dla większości z nas. Treningi w formie online nigdy nie dorównają treningom na boisku, spotkaniom z zespołem i trenerami. Nie mniej, w sytuacji kiedy od takiej aktywności musimy się powstrzymać, zajęcia ze smartfonem są jakąś alternatywą.

Kiedy planujecie z drużyną stopniowy powrót do treningów i jak - Twoim zdaniem - będzie wyglądała koszykarka po zakończeniu pandemii?

Mam nadzieję, że jak najszybciej wrócimy do gry, abyśmy mogły nadrobić czas spędzony w izolacji. Chciałabym, żeby koszykarka nadal wyglądała i wzbudzała takie emocje jak przed pandemią.

Podczas ostatnich rozgrywek na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży zdobyłyście brązowy krążek i dodatkowo znalazłaś się w gronie pięciu najlepszych zawodniczek całego turnieju! Jak to zrobiłaś?

Wyjeżdżając na mistrzostwa nie myślałam o indywidualnych nagrodach i wyróżnieniach. W każdym meczu starałam się dać z siebie wszystko, dla siebie i dla drużyny. Wyróżnienie jest miłą nagrodą za ciężką pracę i wysiłek włożony w cały turniej. Podczas rozgrywek miałam nieocenione wsparcie w osobie mojej trenerki klubowej pani Edyty Koryzyny, która bardzo mnie motywowała. Trzeba również pamiętać, że za każdą nagrodą indywidualną stoi cały zespół.

Swoją grą, wynikami i wyróżnieniami rozstawiasz zarówno klub jak i naszą gminę.

Oj, chyba za dużo powiedziane (uśmiech). Cieszę się, kiedy obok mojego imienia widzę nazwę klubu Basket 4Ever Ksawerów. Dzięki temu coraz więcej osób w Polsce wie, gdzie leży gmina Ksawerów.

Rozmawiał Bartosz Chmiela